

DZIENNIK URZĘDOWY MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW



№ 3. | WARSZAWA, DNIA 15 LUTEGO 1919 r. | Rok I.

TREŚĆ: 1. Instrukcja o rozprzedaży asygnat Polskiej Pożyczki Państwowej. 2. Dekret: Ustawa o wyłączności poczty, telegrafu i telefonów (ogłoszony w Dzienniku Praw Państwa z dn. 8 lutego 1919 r.). 3. Dekret o Pocztowej Kasie Oszczędnościowej (ogłoszony w Dzienniku Praw Państwa z dn. 8 lutego 1919 r.). 4. Telegramy Sztabu Generalnego. 5. Wojskowe Poczty polowe. 6. Utworzenie urzędu pocztowego i telegraficznego „Warszawa — Sejm“, oraz przesyłki dla Kancelarii Sejmowej i posłów.—Urząd Pocztowy „Warszawa 5“.—Uzupełnienie wykazu urzędów pocztowych. 7. W sprawie przejazdu kolejami pracowników pocztowych. 8. Utrzymanie sieci przewodów telegraficznych i telefonicznych w należyłym porządku. 9. Skierowanie przesyłek do Chęcín. 10. Przesyłki do Wielkopolski. 11. Mianowania i awansy.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

O potrzebie słownika wyrazów, używanych w polskiej pocztowości.— Muzeum pocztowe.— Czystość języka polskiego w mowie potocznej i urzędowej korespondencji.— Otwarcie pierwszych kursów zawodowych dla urzędników pocztowych i telegraficznych w Warszawie.— Ogłoszenie.

1.

Instrukcja o rozprzedaży asygnat Polskiej Pożyczki Państwowej.

1.

Wszystkie urzędy pocztowe wezmą udział w rozprzedaży asygnat Polskiej Pożyczki Państwowej r. 1918.

Ministerstwo Skarbu wypuściło asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej w odcinkach po 100, 500, 1000, 5000 i 10000 marek pol. koron w. a. i rubli.

Wpłaty rublowe winny być przyjmowane w banknotach rosyjskich stempla do 31/XII 1916 r.

Przy sprzedaży asygnat należy potrącić na rzecz nabywcy 5% za czas od dnia nabycia do 1 listopada 1919 r.

Sprzedaż przez urzędy pocztowe polega na następujących zasadach:

- a) zgłaszający się z chęcią nabycia asygnat Polskiej Pożyczki Państwowej wypełnia zamówienie według drukowanego wzoru, podpisując imieniem i nazwiskiem i podając adres.

Zamówienia różnią się kolorami: dla marek są białe, dla koron — żółte, dla rubli — zielone.

Zamówienie składa się z trzech części: właściwego zamówienia, odcinka kontrolnego i potwierdzenia wpłaty (pokwitowania).

- b) Urząd pocztowy przyjmuje złożoną kwotę, wypełnia potwierdzenie wpłaty (pokwitowanie), na którym wybija pieczęć urzędową z datą, podpisuje, odrywa i wręcza nabywcy.
- c) Po dokładnem uzupełnieniu górnej i środkowej części formularza, wpisuje imię, nazwisko i adres nabywcy do listy (według wzoru 2), którą prowadzi w dwóch egzemplarzach.
Listy również są w 3 kolorach, jak wyżej.
- d) Zebraną w ciągu dnia kwotę odsyła wraz z oryginałem listy nabywców, listem pieniężnym urzędowym do Urzędu Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego w Warszawie (ul. Marszałkowska 154).
Rewers nadawczy owego listu pieniężnego przykleja do kopji (duplikatu) listy nabywców, które przechowuje do końca miesiąca.
- e) Z końcem każdego miesiąca odsyła wszystkie listy nabywców razem z kwitami nadawczymi do prezydium Ministerstwa Poczty i Telegrafów w Warszawie (listem poleconym).
- f) Zebranej w ciągu dnia gotówki na kupno Polskiej Pożyczki Państwowej nie wolno zatrzymywać, lecz należy ją tego samego dnia do urzędu Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego odsyłać.

2.

Druki na zamówienie papierów Polskiej Pożyczki Państwowej, Zamówienie i Listę nabywców Polskiej Pożyczki Państwowej, również jak tablice do obliczeń $\frac{1}{100}\%$ na każdy miesiąc, dostarcza Urząd Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego, dokąd należy się po nie zwracać.

3.

Urzędem pocztowym przyznaje się, tytułem prowizji, kwotę 25 fen. od każdych 100 marek nominalnej sumy sprzedanych obligów. Prowizję otrzymują urzędy z końcem każdego kwartału z Urzędu Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego.

4.

Urząd Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego po otrzymaniu listy, w przeciągu trzech dni rozsyła zamówione asygnaty za pośrednictwem Poczty Głównej w Warszawie. Urzędy pocztowe, wydające asygnaty, będą żądały zwrotu odnośnego pokwitowania (potwierdzenia wpłaty) od nabywcy pożyczki i przesyłały zwrócone pokwitowania do Urzędu raz na tydzień.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów wyraża nadzieję, że polskie urzędy poczt. zajmą się z całą patriotyczną gorliwością rozprzedażą Polskiej Pożyczki Państwowej i dołożą starań, ażeby ludność, posiadająca znaczne zasoby pieniężne, składała je na pewną, a dobrą lokatę, ze znaczną korzyścią dla siebie, a ku pomocy powstającej z niewoli Ojczyzny.

Minister Poczty i Telegrafów:

Hubert Linde.

2.

DEKRET*)

Ustawa o wyłączności poczty, telegrafu i telefonów.

Art. 1. Poczta, telegraf i telefon są wyłącznością państwową, a wszystkie urządzenia poczty, telegrafu i telefonu należą do Państwa i pozostają pod zarządkiem Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

Nikt poza Ministerstwem Poczt i Telegrafów nie ma prawa zaprowadzania urządzeń pocztowych, telegraficznych i telefonicznych.

Bezprawnie założone urządzenia pocztowe, telegraficzne i telefoniczne stają się własnością Państwa, o ile nie będą usunięte na koszt winnego.

Art. 2. A) Prawo wyłączności państwowej co do poczty obejmuje przyjmowanie, przewóz i doręczanie:

- a) listów i kart pocztowych;
- b) wszelkiego rodzaju czasopism i druków, wydawanych przynajmniej dwa razy do roku;
- c) banknotów i rzeczy wartościowych, wysyłanych w formie listów;
- d) telegramów i fonogramów.

B) Prawo wyłączności państwowej co do telegrafu i telefonów obejmuje budowę, utrzymywanie i eksploatację wszelkich urządzeń elektrycznych, służących do przesyłania wiadomości na odległość.

Zastrzeżenia te dotyczą także wszelkich przesyłek, pochodzących z zagranicy.

Wzajemna umowa określi w jakich rozmiarach, w jakich granicach i pod jakimi warunkami odbywać się będzie budowa, utrzymywanie i eksploatacja urządzeń telegraficznych i telefonicznych, państwowych i prywatnych przedsiębiorstw dróg żelaznych i wodnych.

Art. 3. Wyłączności państwowej nie podlegają:

- a) faktury, rachunki i papiery towarowe, dołączane i odnoszące się jedynie do wysyłanych towarów;
- b) listy i czasopisma, wysyłane przygodnie bez opłaty lub za opłatą przez umyślnego posłańca, o ile w tych wypadkach ani nadawca, ani przynoszący nie trudni się zawodowo zbieraniem, przynoszeniem lub doręczaniem listów i czasopism.

Art. 4. W obrębie jednego miasta lub gminy dozwolone jest wysyłanie listów przez posłańców prywatnych nawet zawodowych. Nie wolno jednak bez osobnego zezwolenia Ministerstwa Poczt i Telegrafów otwierać zakładów dla rozsyłki listów.

Rozsyłka czasopism w obrębie jednego miasta lub gminy nie podlega żadnemu zastrzeżeniu na rzecz Państwa.

Art. 5. Za zezwoleniem Ministerstwa Poczt i Telegrafów wolno budować i utrzymywać urządzenia telefoniczne:

- a) Właścicielom gruntów w obrębie granic jednego gruntu lub między gruntami od siebie oddzielonymi i należącymi do tego samego właściciela lub połączonymi w jednym zarządzie gospodar-

*) Ogłoszony w Dzienniku Praw Państwa Polskiego z dnia 8 lutego 1919 r. Nr. 17 pod tytułem: „Dekret o tymczasowych przepisach pocztowych“.

czym, o ile odległość ich od siebie nie przenosi 25 klm w linii powietrznej i o ile przewody nie przechodzą przez drogę publiczną.

Na zamierzoną budowę takich urządzeń winien właściciel gruntu uzyskać zgodę właściwej Dyrekcji Poczt i Telegrafów, dołączając plan gruntu i budowy linii.

Niepaństwowe urządzenia telefoniczne pozostają pod kontrolą pocztowej władzy administracyjnej co do tego, czy warunki zezwolenia względnie zakres uprawnienia jest utrzymywany i czy urządzenia telefoniczne nie zagrażają bezpieczeństwu publicznemu.

b) Właścicielom domów w obrębie realności dla wewnętrznego użytku.

Art. 6. Wolno urządzać instalacje telegrafu iskrowego przedsiębiorstwom dróg wodnych na statkach dla porozumienia się z innymi statkami lub stacjami portowymi.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów może udzielić pozwolenia na prowadzenie przedsiębiorstw telefonicznych.

Art. 7. Kary za przekroczenie postanowień o państwowej wyłączności pocztowej, telegraficznej i telefonicznej określa osobna ustawa.

Uszkodzenia państwowych urządzeń telegraficznych i telefonicznych podlegają karom po myśli ustawy karno-sądowej.

Art. 8. Przy prowadzeniu sieci telegraficznej i telefonicznej przysługuje Państwu i jego organom prawo umieszczania bez odszkodowania obiektów technicznych na publicznych drogach, placach, mostach, wodach i ich brzegach oraz na przestrzeniach kolejowych, tudzież umieszczania obiektów technicznych za odszkodowaniem na prywatnych gruntach i po nad nimi i używania dla tych celów nieruchomości prywatnych.

W razie nie dojścia do skutku dobrowolnej umowy z prywatnymi właścicielami nieruchomości przysługuje Państwu prawo wymuszenia świadczenia w drodze władz administracyjnych.

Kwestje sporne co do wysokości odszkodowania rozstrzyga właściwy sąd na żądanie właściciela nieruchomości.

Art. 9. Każdy ma prawo korzystania z urządzeń pocztowych, telegraficznych i telefonicznych zgodnie z istniejącymi przepisami.

Art. 10. Przy wykonywaniu czynności służbowych wszystkie organy instytucji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej znajdują się jako organy państwowe pod szczególną ochroną prawa.

Pracownicy poczty, telegrafu i telefonów obowiązani są do zachowania bezwzględnej tajemnicy tak co do treści przesyłek, jak i co do osoby nadawcy i adresata. Naruszanie tajemnicy karane będzie w drodze administracyjno-pocztowej niezależnie od odpowiedzialności karno-sądowej.

Wyjątki od obowiązku zachowania tajemnicy listowej i telegraficznej są dopuszczalne tylko na mocy obowiązujących ustaw państwowych.

Art. 11. Ministerstwo Poczt i Telegrafów będzie oznaczało opłaty i będzie określało warunki, pod jakimi ma się odbywać przyjmowanie, przesyłanie i doręczanie rzeczy objętych w art. 2-gim.

Art. 12. Znaczkii wartościowe pocztowe, telegraficzne i telefoniczne znajdują się pod szczególną ochroną prawa, a wszelkie naśladownictwo będzie karane przez władze sądowe z taką samą surowością, jak podrabianie monety.

Art. 13. Nikt nie ma prawa korzystania z bezpłatnego przewozu i doręczania przedmiotów oznaczonych w art. 2 z wyjątkiem objętym w art. 14.

Art. 14. Korespondencja Najwyższej Władzy Państwa i Kancelarii Sejmowej, korespondencja wszystkich Ministerstw tudzież korespondencja wszystkich cywilnych i wojskowych władz i urzędów państwowych i samorządnych z Ministerstwami jest wolna od opłaty pocztowej i asekuracyjnej (rekomentacyjnej).

Natomiast korespondencja cywilnych i wojskowych władz i urzędów państwowych tudzież samorządnych pomiędzy sobą w wzajemnych stosunkach jest wolna tylko od zwykłej opłaty pocztowej.

Zwolnienia te odnoszą się wyłącznie do korespondencji pozamiejscowej.

Pisma władz i urzędów państwowych i samorządnych, adresowane do osób prywatnych podlegają opłatom pocztowym w pojedynczej wysokości, którą uiszcza odbiorca pisma, nie mający prawa odmowy przyjęcia takiego pisma.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów będzie w wyjątkowych wypadkach udzielało zwolnienia od opłat pocztowych instytucjom dobroczynności publicznej.

Wszelkie służbowe przesyłki pocztowe, telegramy i rozmowy telefoniczne władz i organów pocztowych, telegraficznych i telefonicznych są wolne od opłat.

Wzajemna umowa określa w jakich rozmiarach i pod jakimi warunkami będzie wolna od opłaty służbowa korespondencja państwowych i prywatnych przedsiębiorstw dróg żelaznych i wodnych.

Art. 15. Przesyłek powierzonych instytucji pocztowej, nie wolno zająć sądownie ani w jakikolwiek inny sposób prawny, ani obciążyć zastawem, dopóki nie będą oddane adresatowi lub zwrócone nadawcy.

Sposób dokonania oględzin i sekwestracji korespondencji pocztowej i telegraficznej, wysyłanej w imieniu, lub nadesłanej na imię osoby, przeciwko której wszczęte zostało postępowanie karne, określają przepisy ustawy postępowania karnego.

Art. 16. Wszelkie lokale, budynki i rzeczy, będące w używaniu poczty, telegrafów i telefonów, są wolne od kwaterunków, względnie rekwizycji.

Cały personel poczty, telegrafów i telefonów, jest wolny od robocizn publicznych.

Art. 17. Zaprzęgi pocztowe są wolne od drogowego i mostowego myta. Zaprzęgom pocztowym wolno bezpłatnie używać dróg prywatnych, mostów i promów.

Zaprzęgom pocztowym mają na dany sygnał ustępować na drogach wszystkie inne pojazdy.

Zaprzęgom pocztowym w nagłych wypadkach powodzi, zasp śnieżnych i t. p. wolno przejechać przez grunta orne i łąki bez ujmy prawa do żądania należnego odszkodowania prawnego.

Art. 18. Wszelkie władze państwowe i samorządne urzędy, biura i instytucje wojskowe i cywilne, mają obowiązek ochrony dobra pocztowego, telegraficznego i telefonicznego i udzielania pomocy w ruchu pocztowym, telegraficznym i telefonicznym i w wykonywaniu czynności urzędowych na żądanie władz, urzędów i organów pocztowych i telegraficznych.

W szczególności odnosi się to do przedsiębiorstw dróg żelaznych, elektrycznych i wodnych, które mają obowiązek dostarczania na stacjach kolejowych, względnie w portach, potrzebnych lokali na urzędy pocztowe, właściwych wozów pocztowych, względnie kabin na statkach, do bezpłatnego przewozu dobra organów pocztowych i telegraficznych wszystkimi pociągami względnie statkami; winne uwzględnić potrzeby instytucji poczt i telegrafów przy budowie i urządzaniu dworców (foksalów), peronów względnie portów,

winne udzielać organom pocztowym i telegraficznym wolnego dostępu do przestrzeni dróg żelaznych, w obrębie stacji i zabudowań kolejowych względnie portowych, wreszcie uwzględniać potrzeby ruchu pocztowego, przy układaniu rozkładów jazd (planów rozjazdowych) kolejami, względnie statkami.

Szczegółowe określenie stosunku będzie przedmiotem osobnych układów władzy pocztowej i telegraficznej z zarządem innych przedsiębiorstw komunikacyjnych.

Art. 19. Wszelkie przedsiębiorstwa przewozowe tak zaprzęgowe jak samoczynne (auta, autobusy i t. p.) są obowiązane na żądanie władz i organów pocztowych i telegraficznych przewozić dobra i organy pocztowe i telegraficzne na warunkach udzielanej koncesji.

Art. 20. Nikomu nie wolno używać znaków (emblematów) poczty, telegrafu i telefonów bez osobnego zezwolenia władzy pocztowej.

Władzom pocztowym przysługuje prawo umieszczania godel i skrzynek pocztowych na wszystkich budynkach publicznych.

Art. 21. Wszelkie należitości prawne poczty, telegrafu i telefonów z tytułu niezapłaconego lub niedopłaconego porta i innych opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych ściągane będą przymusowo w drodze administracyjnej jak publiczne należitości skarbowe.

Art. 22. Przy koncesjonowaniu przez władze administracyjne przedsiębiorstw o prądzie silnym lub o popędie elektrycznym, mają władze pocztowo telegraficzne opinjować o właściwości urządzeń (np. instalacji) elektrycznych i o zmianach tych urządzeń.

Art. 23. Rozmiary odpowiedzialności instytucji poczt, telegrafu i telefonów za powierzone jej przesyłki i telegramy, będą unormowane ordynacją pocztową i telegraficzną, którą ogłosi Ministerstwo Poczt i Telegrafów.

Art. 24. Wykonanie dekretu powierza się Ministrowi Poczt i Telegrafów.

Dan w Warszawie, dnia 7 lutego 1919 roku.

Naczelnik Państwa:

J. Piłsudski

Prezydent Ministrów:

I. J. Paderewski

Minister Poczt i Telegrafów:

Hubert Linde

3.

DEKRET *)

o utworzeniu Pocztowej Kasy Oszczędnościowej.

Rząd Państwa Polskiego powołuje do życia Państwową instytucję obrotu pieniężnego pod nazwą:

„Pocztowa Kasa Oszczędnościowa“.

*) Ogłoszony w Dzienniku Praw Państwa Polskiego z dnia 8 lutego 1919 r. № 14.

Art. I. Działalność Pocztovej Kasy Oszczędnościowej obejmuje:

- 1) przyjmowanie i wypłatę wkładów oszczędnościowych;
- 2) obrót przekazowy: czekowy i kliryngowy;
- 3) kupno i sprzedaż państwowych papierów wartościowych;
- 4) inkaso wekslowe;
- 5) eskontowanie papierów wartościowych wyłożowanych;
- 6) przekazywanie sum za granicę Państwa;
- 7) przechowanie papierów wartościowych i t. p.

UWAGA. Czynności wymienione w pp. 3—7 niniejszego artykułu Kasa załatwia tylko na zlecenie posiadających w niej rachunek oszczędnościowy lub przekazowy.

Art. II. Pocztowa Kasa Oszczędnościowa podlega Ministrowi Poczt i Telegrafów pod względem ustalenia budżetu i przedkładania rocznych rachunków.

Art. III. Siedzibą Dyrekcji Pocztovej Kasy Oszczędnościowej jest Warszawa. W miarę potrzeby powstawać będą oddziały P. K. O. w innych miejscowościach Państwa Polskiego na wniosek Ministra Poczt i Telegrafów za zezwoleniem Rady Ministrów.

UWAGA. Oddziały mają być otwierane w celu przeprowadzenia w przyszłości decentralizacji.

Art. IV. Na czele Pocztovej Kasy Oszczędnościowej stoi Dyrekcja w Warszawie, złożona z dyrektora i jego zastępcy, pozostających w bezpośredniej zależności od Ministra Poczt i Telegrafów, który na wniosek Dyrekcji oznaczy czas rozpoczęcia czynności P. K. O.

Z końcem każdego roku przedstawi Minister Poczt i Telegrafów Najwyższej ustawodawczej Władzy Państwowej szczegółowe sprawozdanie z działalności P. K. O. Sprawozdania te, jak również bilanse miesięczne, winny być ogłaszane w urzędowym dzienniku Państwa.

Art. V. Pracownicy Pocztovej Kasy Oszczędnościowej są urzędnikami państwowymi. Członków komisji dyscyplinarnej mianuje Minister Poczt i Telegrafów.

Art. VI. Jako zbiornice Pocztovej Kasy Oszczędnościowej występują wszystkie urzędy pocztowe, a działalność ich jako zbiornic będzie ujęta osobnym rozporządzeniem Ministra Poczt i Telegrafów.

Art. VII. Korespondencja Pocztovej Kasy Oszczędnościowej i korespondencja osób prywatnych z P. K. O. w sprawach P. K. O. jest wolna od opłaty pocztowej. Wpływy P. K. O. są wolne od podatku.

Art. VIII. Wszystkie władze i instytucje państwowe, cywilne i wojskowe, autonomiczne, powiatowe, municypalne, kościelne i wyznaniowe mogą skutecznie wpływać za pośrednictwem P. K. O.

STATUT ORGANIZACYJNY

„Pocztovej Kasy Oszczędnościowej“.

Art. I. Na czele instytucji stoi Dyrekcja z siedzibą w Warszawie, będąca zarazem głównym Zarządem mających powstawać oddziałów. Dyrekcja składa się z Naczelnego Dyrektora i jego zastępcy. Naczelnny Dyrektor musi mieszkać w budynku P. K. O. Dyrekcja reprezentuje P. K. O.

na zewnątrz i znosi się bezpośrednio z wszystkimi władzami państwowymi i autonomicznymi. Naczelnego Dyrektora mianuje Naczelna Władza Państwowa na wniosek Ministra Poczt i Telegrafów. Dyrekcja jest odpowiedzialną za cały tok i działalność P. K. O. Działalność Dyrekcji obejmuje:

- a) ogólne kierownictwo sprawami P. K. O.;
- b) przyjmowanie, mianowanie i posuwanie do wyższej kategorii płac przyjętego personelu według obowiązujących dla urzędników i służby państwowej każdorazowych norm;
- c) rozmieszczenie personelu członków P. K. O.;
- d) dyspozycja kredytami do wysokości ustalonego budżetu, ustalenie stawki, wkładki zawiązkowej, opłat administracyjnych i wysokości wkładki;
- e) coroczne przedkładanie budżetu i sprawozdania działalności całej instytucji Ministrowi Poczt i Telegrafów. Oddziały P. K. O. składają swoje budżety i sprawozdania Dyrekcji P. K. O. w Warszawie najpóźniej 10 stycznia każdego roku;
- f) inspekcja działalności oddziałów P. K. O.

Art. 2. Cały personel P. K. O. tworzy odrębny dział służby państwowej i podlega Dyrekcji w Warszawie.

Ponieważ pracownicy P. K. O. są urzędnikami państwowymi, będą miały do nich zastosowanie wszelkie przepisy służbowe urzędników państwowych.

Art. 3. Dyrekcji P. K. O. przysługuje prawo wydawania bezpośrednich poleceń w zakresie działalności P. K. O. wszystkim urzędom pocztowym. Stwierdzone przez kontrolę P. K. O. usterki działalności urzędów pocztowych jako zbiornic P. K. O. mają być udzielone właściwym Dyrekcjom Poczt i Telegrafów, które na żądanie Dyrekcji P. K. O. są obowiązane bezzwłocznie przeprowadzić rewizję danej zbiornicy, i o wyniku rewizji zawiadomić P. K. O.

Art. 4. Zarząd i rachunki wszystkich działów, wymienionych w artykule 1, będą prowadzone oddzielnie. Ta zasada obowiązuje również Zarządy oddziałów. Oddziały mają przedkładać miesięcznie bilanse Dyrekcji P. K. O. w Warszawie najpóźniej 7-go następnego miesiąca.

Art. 5. W zakresie umieszczania środków (art. 8) Dyrekcja P. K. O. ma obowiązek zasięgać decyzji Ministra Poczt i Telegrafów i Ministra Skarbu. Oddziały umieszczają swoje środki wedle zarządzeń Dyrekcji P. K. O. w Warszawie.

Art. 6. W sprawie obrotu przekazowego (czekowego i klirynkowego) obowiązują następujące zasady:

- 1) Każda osoba, fizyczna, pełnoletnia i osoba prawna, a więc instytucje, korporacje i t. p. może uczestniczyć w obrocie przekazowym o ile pisemnie zgłosi uczestnictwo i złoży wkładkę zawiązkową wysokości na razie 100 mk. wzgl. koron. Formularze uczestnictwa otrzymać można bezpłatnie w każdym urzędzie pocztowym, gdzie wpłaca się wkładkę zawiązkową. Jedna osoba może posiadać kilka rachunków; na każdy rachunek wpłaca osobną wkładkę zawiązkową.
- 2) P. K. O. może bez podania powodów odmówić przyjęcia w poczet uczestników.
- 3) Wkładka zawiązkowa pozostaje w P. K. O. przez cały czas uczestniczenia osoby w obrocie przekazowym.

- 4) Uczestnikom obrotu przekazowego służy prawo wypowiedzenia, wzgl. wystąpienia z uczestnictwa, a jego wkładkę zawiązkową zwróci mu P. K. O. w ciągu dni 15 po otrzymaniu wypowiedzenia.
- 5) P. K. O. ma prawo zażądać złożenia wyższej wkładki zawiązkowej, jeżeli ogólna suma obrotu rachunku przekroczy maksymalną z góry oznaczoną kwotę.
- 6) Wkładka zawiązkowa będzie się procentowała razem z ogólną kwotą rachunku uczestnika.
- 7) P. K. O. może wstrzymać oprocentowanie tak wkładki zawiązkowej jak i całej kwoty rachunku uczestnika w 30 dni po uprzednim zawiadomieniu.
- 8) P. K. O. otwiera rachunek kliryngowy każdemu uczestnikowi, któremu przysługuje prawo dowolnej dyspozycji pieniędzmi, wpłaconymi na jego konto, może, mianowicie:
 - a) przekazać część lub całą kwotę samemu sobie lub osobie trzeciej, zamieszkałej w Państwie Polskiem;
 - b) żądać kupna papierów państwowych, względnie tych papierów, które P. K. O. osobnym spisem proponuje;
 - c) przekazywać pewną kwotę poza granicę Państwa Polskiego, bądź w formie przeasygnowania, bądź przekazem pocztowym, lub listem pieniężnym. Na rachunek każdego uczestnika mogą być uskutecznione wpłaty po za granicami Państwa Polskiego w instytucjach, z którymi P. K. O. pozostaje w stosunkach. O formie i warunkach zagranicznych transakcji stanowią odrębne przepisy P. K. O., wraz z którymi podane będzie, z jakimi instytucjami zagranicznymi P. K. O. pozostaje w stosunkach.
- 9) Z istoty stosunku kliryngowego wypływa, że P. K. O., podnosząc imieniem odnośnego właściciela rachunku jego należności i płacąc jego zobowiązania, działa w charakterze pełnomocnika. Pocztowe potwierdzenie nadania pieniędzy stanowi pełny dowód zapłaty do rąk własnych adresata.
- 10) Pieniądze z rachunków przekazowych w P. K. O. będą się procentowały w stosunku na razie 2 od sta rocznie, a mają służyć przedewszystkiem do wypłat, związanych z tym obrotem.
- 11) Przekazy (czeki), wystawiane w obrocie przekazowym, wszelkie oświadczenia i dokumenty, wystawione przez uczestników, tudzież rachunki (wyciągi konta), wystawiane przez P. K. O. są wolne od opłat stemplowych.
- 12) Za korzystanie z obrotu przekazowego (czekowego i kliryngowego) będą pobierane opłaty — mianowicie:
 - a) opłata manipulacyjna, na razie 6 fen. wzgl. hal. od każdej czynności w rachunku uskutecznionej (wkładka, przekaz, dopisanie, obciążenie etc.);
 - b) prowizja od obrotu w kwocie na razie $\frac{1}{4}$ od tysiąca. Opłaty będą pobierane przez odpisanie w rachunku.
- 13) W obrocie przekazowym liczy się każdy miesiąc za dni 30. Procentowanie zaczyna się z 1 lub 16 każdego miesiąca następującym po dokonaniu wkładki, a kończy się z dniem 15 lub ostatnim dniem miesiąca, poprzedzającym nadejście wypowiedzenia do P. K. O. Z dniem 3 grudnia każdego roku doliczać się będą odsetki od kapitału.
- 14) P. K. O. zachowuje załatwione rachunki, dokumenty i pisma, dotyczące się obrotu przekazowego, przez 3 lata: przeto tylko takie

reklamacje mogą być uwzględnione, które przed upływem tego terminu będą wniesione. Wszelkie przesyłki, wysyłane drogą pocztową można reklamować wedle przepisów pocztowych.

- 15) Uczestnikom zapewnia się pełną tajemnicę ich stosunków w obrocie przekazowym.
- 16) Zbiornice P. K. O. (urzędy pocztowe) pobierać będą wynagrodzenie na razie w kwocie 1 fen. wzgl. hal. za każdą wkładkę w obrocie przekazowym.

Wynagrodzenie to będzie wypłacane zbiornicom przez P. K. O. z końcem każdego roku.

Art. 7. W sprawie obrotu oszczędnościowego obowiązują następujące zasady:

- 1) każdy, a więc i małoletni wnieść może wkładkę oszczędnościową w którymkolwiek urzędzie pocztowym; najniższą kwotę wkładkową stanowi jednostka waluty obowiązującej.
- 2) Wkładający otrzyma bezpłatnie i bez opłaty stemplowej książeczkę wkładkową, na której umieści własnoręczny podpis, a jeśli nie umie pisać, — znak odręczny w obecności osoby, znanej urzędnikowi zbiornicy i jej dodatkowym podpisem.
- 3) Jedna osoba może posiadać tylko jedną książeczkę wkładkową na własne nazwisko.
- 4) Ogólna suma wkładek na jedną książeczkę może wynosić na razie tylko 5.000 mk. wzgl. kor.
- 5) Wszelkie wpłaty i wypłaty P. K. O. mogą być uskuteczniane w którymkolwiek urzędzie pocztowym Państwa Polskiego.
- 6) Wysokość stopy procentowej od znajdujących się w P. K. O. oszczędności ustanawia się na razie na trzy od sta. rocznie. Oprocentowanie zaczyna się z 1 lub 16 każdego miesiąca następującym po dokonaniu wkładki, a kończy się z dniem 15 lub ostatnim dniem miesiąca poprzedzającym nadejście wypowiedzenia do P. K. O.
- 7) P. K. O. otwiera rachunek dla każdego właściciela książeczki.
- 8) Odsetki narosłe będą doliczane do kapitału w dniu 31 grudnia każdego roku.
- 9) Jeżeli suma wkładek i odsetek przewyższy kwotę 5.000 mk. wzgl. kor., to nadwyżka nie ulega procentowaniu.
- 10) Właścicielowi służy prawo żądania zwrotu złożonego kapitału częściowo lub w całości, a czyni to za pomocą wypowiedzenia — w krótkiej drodze — w którymkolwiek urzędzie pocztowym, albo za pomocą wypowiedzenia większej kwoty przez P. K. O. w Warszawie, wzgl. przez właściwy oddział, skąd otrzyma wypowiedzianą kwotę osobnym przekazem P. K. O.
- 11) Jeśli książeczka wkładkowa zaginie, może być wydany duplikat. Właściciel zaginionej książeczki zawiadamia o tem P. K. O. w Warszawie, wzgl. właściwy oddział, przy pomocy osobnego druku, który otrzyma bezpłatnie w każdym urzędzie pocztowym; i o ile książeczka zaginęła z jego winy, ponosi koszt druku. P. K. O. zakazuje wypłaty na zaginioną książeczkę, ogłasza zgubę okólnikiem, a po upływie miesiąca, o ile się nie znajdzie oryginał, wydaje duplikat, który właściwy urząd pocztowy doręczy właścicielowi.
- 12) O przedawnieniu wkładek oszczędnościowych P. K. O., względnie depozytów stanowią ogólne przepisy prawa. Wkładki i depozyty przedawnione stają się własnością Skarbu Państwa Polskiego.

- 13) Na oszczędnościach, złożonych w P. K. O., wzgl. na książeczkach wkładkowych P. K. O. nie można położyć aresztu z wyjątkiem wypadków, przewidzianych w art. 1083 postępowania cywilnego. Jeżeli wkładca zostanie ogłoszona upadłość, jak również, gdy wkładca zostanie ubezwłasnowolniony, prawo wypowiedzenia i podjęcia zaoszczędzonej kwoty przechodzi na zawiadowcę masy upadłości, wzgl. kuratora.
- 14) W razie śmierci właściciela książeczki P. K. O. należy postąpić z wkładem jego zgodnie z przepisami prawa spadkowego.
- 15) Zbiornice P. K. O. (urzędy pocztowe) otrzymają z końcem każdego roku wynagrodzenie w kwocie na razie 5 fen. wzgl. hal. za każdą wydaną książeczkę wkładkową, a jeden fen. wzgl. hal. za każdą wpisaną wkładkę oszczędnościową.

Art. 8. Sumy, lokowane w P. K. O. poza gotówką konieczną dla wypłat, wynikających z obrotu przekazowo-oszczędnościowego, winny być lokowane co najmniej 25% w gotówce lub na rachunku bieżącym w banku państwowym, reszta zaś w państwowych papierach procentowych.

Dan w Warszawie, dn. 4 lutego 1919 r.

Naczelnik Państwa:

J. Piłsudski

Prezydent Ministrów:

I. J. Paderewski

Minister Poczt i Telegrafów:

Hubert Linde

№ 3657.

4.

Telegramy Sztabu Generalnego.

Sztab Generalny W. P. komunikuje, że pilne depesze tegoż Sztabu dochoǳą ze znacznym opóźnieniem, czego przyczyną w większości wypadków było niedoręczenie telegramów tej samej treści, adresowanych do kilku adresatów, równocześnie wszystkim adresatom. Wobec tego polecam wszystkim urzędom ekspedjować depesze Sztabu Generalnego W. P. natychmiast w tylu egzemplarzach, ilu jest adresatów.

Większe urzędy, które mają znaczną ilość takiej korespondencji, mogą nabyć przyrząd do kopjowania.

Warszawa, dnia 25 stycznia 1919 r.

Szef Sekcji Technicznej, Inżynier:

Jasiński.

№ 11/9p.

5.

Wojskowe Poczty Polowe.

W uzupełnieniu rozporządzenia № 2 o otwarciu Wojskowej Poczty Polowej, zamieszczonego w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Poczt i Telegrafów z dnia 27 stycznia r. b. № 2, poleca się wszystkim urzędom pocztowym, co następuje:

Do punktu 2.

W prywatnych listach wartościowych (pieniężnych) do armji w polu winny być przesyłane tylko same pieniądze do wysokości 250 Marek, względnie 500 koron bez dołączenia listowej korespondencji. Listy wartościowe (pieniężne) nadawane być mają w urzędach pocztowych otwarte. Po przeliczeniu przez urzędnika pocztowego zawartości pieniężnej i stwierdzeniu, że oprócz pieniędzy żadnej korespondencji niema, list zostaje opieczętowany przez tegoż urzędnika w obecności nadawcy pieczęcią urzędu, przyczem nadawca jest obowiązany dostarczyć laku. Na kopercie zamieszcza urzędnik pocztowy uwagę: „Cenzurze nie podlega—zawiera tylko pieniądze” i stwierdza uwagę swoim podpisem. Tak sporządzone listy wartościowe poczty polowej odsyła się w wiązankach, adresowanych do Sortowni Poczty Polowych w Warszawie.

Do punktu 5.

Pod nazwą „przesyłki poczty polowej” rozumieć należy wszystkie przesyłki listowe urzędowe i prywatne, adresowane do armji w polu, jak również od armji w polu, przesyłane tak za pośrednictwem poczt polowych, jak i urzędów pocztowych miejscowych.

Przesyłki pocztowe adresowane do oddziałów wojskowych w polu, które wskutek dyslokacji znalazły się w obrębie doręczeń stałych urzędów pocztowych, nie tracą cech korespondencji polowej i winny być przez urzędy wydawane odbiorcom bez pobierania opłat pocztowych.

Z urzędów poczty polowej korzystają, aż do odwołania, wszystkie bez wyjątku formacje: zakłady, szkoły wojskowe i t. p., znajdujące się nie tylko na linii frontowej, lecz również wewnątrz Państwa.

Warszawa, d. 10 lutego 1919 r.

Generalny Zarząd Poczty Polowych.

№ 4849.

6.**Utworzenie Urzędu pocztowego i tel. „Warszawa — Sejm” i przesyłki pocztowe dla Kancelarii Sejmowej Posłów.**

Wydział Poczty ruchomych Ministerstwa Poczty i Telegrafów poleca, aby wszelkiego rodzaju posyłki pocztowe dla Kancelarii sejmowej i wszystkich posłów były kierowane w oddzielnych wiązankach lub workach wprost do nowo-utworzonego urzędu pocztowego „Warszawa-Sejm”, to znaczy, że każdy urząd, wymieniając pocztę z drugim urzędem lub ambulansem, ma przesyłki dla urzędów „Warszawa-Sejm” oddawać oddzielnie, zaopatrzone napisem „Warszawa-Sejm”.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem 10 lutego 1919 r.

6a.**Urząd pocztowy i tel. Warszawa 5-**

Od dnia 1 lutego b. r. czynny jest w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 79 urząd pocztowy Warszawa 5. Do zakresu czynności tego urzędu należy przyjmowanie tak prywatnej, jakoteż i rządowej zwykłej korespondencji, listów poleconych, listów pieniężnych, zwykłych pakietów do wagi 10 klg. oraz przyjmowanie telegramów. Godziny urzędowe wyznaczono od 9-ej do 12-ej w południe i od 3-ej do 6-ej wieczór.

6b.**Uzupełnienie wykazu urzędów pocztowych.**

Prócz urzędów pocztowych: „Warszawa 5”, i „Warszawa-Sejm” uruchomiono urzędy poczt. „Telaki” i „Szadek” (w obrębie b. okupacji niemieckiej). Należy zatem odpowiednio uzupełnić wykaz urzędów pocztowych.

№ 2370.

7.**W sprawie przejazdu kolejami pracowników pocztowych.**

Dyrekcja kolei państwowych Okręgu Warszawskiego odezwą z dnia 14 stycznia r. b. zawiadomiła Ministerstwo, że urzędy poczty i telegrafu wydają swoim pracownikom zaświadczenia na bezpłatny przejazd kolejami.

Wobec tego, że obecnie na mocy przepisów obowiązujących, urzędnicy państwowi, z wyjątkiem posiadających bilety kolejowe imienne od odpowiednich Dyrekcji kolejowych, prawa na bezpłatny przejazd kolejami nie posiadają, Ministerstwo poleca zaprzestać wydawania takich zaświadczeń, zaś przy przejazdach w celach służbowych i przy tranzlokacjach, należy kierować się okólnikiem Ministerstwa z dn. 21 stycznia r. b. № 3063.

№ 4587.

8.**Utrzymanie sieci przewodów telegraficznych i telefonicznych w należyтым porządku.**

Do czasu, w którym można będzie przystąpić do budowy nowych linii i przewodów telegraficznych i telefonicznych, należy istniejącą sieć tych przewodów utrzymać w tym stanie, w jakim została przejęta od Niemców i Austriaków przez Władze Polskie.

Dopilnowanie, żeby obecny stan posiadania Państwa Polskiego w tym względzie nie został uszczuplonym, stanowi obowiązek kierowników urzędów miejscowych i naczelników obwodów technicznych, Ministerstwo poczt i telegrafów zaś powinno być należycie informowane o wszelkich zmianach i uszkodzeniach komunikacji.

W tym celu Ministerstwo Poczt i Telegrafów poleca każdemu urzędowi:

1. Wprowadzić dokładną numerację przewodników, która tymczasowo pozostaje tą samą, jaką była wprowadzona przez b. okupantów. W razie wątpliwości, należy zwracać się o informacje albo do centralnych urzędów, jak Warszawa, Kraków, Lublin i Lwów, albo do naczelników odpowiednich obwodów (sekcji) technicznych.

2. Przedstawić do Ministerstwa wykaz wszystkich urzędów, z którymi dany urząd jest połączony telegraficznie lub telefonicznie, ze wskazaniem numerów przewodów połączeniowych.

3. Pilnować, żeby wszelkie uszkodzenia komunikacji telegraficznej i telefonicznej były możliwie szybko usuwane i w tym celu obowiązkowo zaprowadzić szczegółowe dzienniki zepsuć, a dla kontroli przedstawić Ministerstwu co 1 i 15 każdego miesiąca szczegółowy wyciąg z wyżej wskazanego dziennika w formie wykazu przerw w działalności telegrafu i telefonu z oznaczeniem czasu trwania, przyczyny ich i określenia, przez kogo zostały usunięte, według niżej podanego wzoru. Odpisy dziennika zepsuć komunikować obwodowym Kierownikom Służby Technicznej (sekcjom) raz na miesiąc. O przerwach głównych przewodników, trwających ponad 24 godziny, donieść telegraficznie dotyczącym dyrekcjom.

Wzór.

Nazwa urzędu.....

WYKAZ PRZERW**Komunikacji Telegraficznej i Telefonicznej**

Za czas od..... do..... 1919 r.

№ przewodnika	Nazwa miejscowości pracującego urzędu	Data	Czas trwania uszkodzenia	Kto został delegowany do naprawy	Przyczyna uszkodzenia i dokładne miejsce zepsucia	UWAGI

Podpis Kierownika Urzędu

Pieczęć Urzędu

№ 732.

9.

Skierowanie przesyłek do Chęcín.

Wszelkie przesyłki pocztowe, przeznaczone do Chęcín, należy skierowywać do Kielc, a na stacji Chęcíniny wydawać zwykłe przesyłki listowe i gazety, adresowane wyłącznie dla personelu stacyjnego.

Warszawa, dnia 8 lutego 1919 r.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów.

№ 795.

10.

Przesyłki do Wielkopolski.

Wszelkie przesyłki pocztowe do W. Ks. Poznańskiego należy skierowywać do Warszawy 1, Warszawy 2, Łodzi, Kalisza lub ambulansu pocztowego № 103 (Warszawa—Kalisz), które mają ustaloną wymianę z Księstwem.

11.

Mianowania i awansy.

Dekretem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 27 stycznia 1919 r. № 545/K. Pr. mianowani zostali niżej wymienieni obywatele urzędnikami Pocztovej Kasy Oszczędnościowej przy Ministerstwie Poczt i Telegrafów w następujących kategorjach płacy:

VIII kategorja.

Dr. Münnich Henryk.

IX kategorja.

Gorzycka Helena, Życzkowska Zdzisława.

Dekretem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 27 stycznia 1919 r. № 545/K. Pr. mianowani zostali niżej wymienieni obywatele urzędnikami Ministerstwa Poczt i Telegrafów w następujących kategorjach płacy:

VI kategorja.

Kolebski Jan, inż. — starszy referent.

VII kategorja.

Dickstejn Alfred, inż. — referent.

VIII kategoria.

Kuc August — pomocnik referenta, Kukarski Stefan — pomocnik magazyniera.

IX kategoria.

Klimontowicz Jakób, Konczykowski Stanisław — rysownicy.

XI kategoria.

Wyrzykowska Aleksandra — kancelistka.

Dekretem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 31 stycznia 1919 r. № 624/K. Pr. mianowani zostali niżej wymienieni obywatele urzędnikami Ministerstwa Poczt i Telegrafów w VI kategorii płacy:

Kawecki Zygmunt — starszy referent (objął referat prasowy), Dr. Sułkowski Zdzisław — starszy referent.

Dekretem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 1 lutego 1919 r. № 626/K. Pr. mianowani zostali niżej wymienieni obywatele urzędnikami Ministerstwa Poczt i Telegrafów w następujących kategoriach płacy:

VIII kategoria.

Szczurek Paweł — pomocnik referenta.

IX kategoria.

Napiórkowski Waclaw — kancelista (w Izbie Obrachunkowej).

Dekretem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 3 lutego 1919 r. № 651/K. Pr. został ob. Wiktor Dobrowolny mianowany Szefem Wydziału Pocztowej Kasy Oszczędnościowej przy Ministerstwie Poczt i Telegrafów, w kategorii Vb etatu płac.

Dekretem Ministra Poczt i Telegrafów z dn. 31 stycznia r. b. № 557/K. Pr. została ob. Helena Liberadzka, kancelistka, przeniesioną z X do IX kategorii płac.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

O potrzebie słownika wyrazów używanych w polskiej pocztowości.

Instytucje poczt i telegrafów rozwijały się w ciągu czasów porozbiorowych Ojczyzny naszej najwięcej w ostatnich dziesiątkach lat, w których wrogowie nasi usiłowali nawet ostatnie ślady państwowości polskiej na obszarze b. Kongresówki starannie zacierać. Język polski w tych instytucjach na obszarach ziem polskich nie miał żadnych praw z wyjątkiem b. Galicji, gdzie go w skromnym zakresie b. rząd austriacki dopuścił na usilne naleganie delegacji polskiej w Wiedniu w dziale spraw osobowych i ekonomicznych i tolerował na drukach urzędowych w stosunku z interesantami polskimi obok języka niemieckiego i rusińskiego.

Ten stan rzeczy był powodem, że w pocztowości brak nam teraz wielu wyrazów technicznych, a wiele, które pracownicy pocztowi w Galicji wytworzyli tchnie germanizmami lub są one obce dla ucha pracowników pocztowych i ogółu polskiego z innych ziem polskich.

Zachodzi zatem pilna konieczność rewizji owych wyrazów, wytworzenia niektórych nowych wyrazów i wogóle ujednostajnienia słownictwa pocztowego. Tak naprzykład należy ujednostajnić wyraz na oznaczenie przesyłek pocztowych, jakie adresat wykupuje za pewną z góry określoną kwotę pieniężną. W b. Galicji nazywano je „przesyłkami zaliczkowymi”, a nieraz niewłaściwie „zapowziami”, który to wyraz żywcem tłómaczy niemieckie określenie „gegen Nachnahme”. Da'ej brak np. wyrazu na określenie przesyłek poczty pakietowej, które się przewozi w zamkniętych workach. Niemiec nazywa je „Beutelstueck”, a w Galicji nazwano je niewłaściwie „workownikami”.

Jest zatem obszerne pole do pracy w tym kierunku dla pracowników pocztowych, którzy mają należyte poczucie właściwości ojczystej mowy. Nie ulega wątpliwości, że nie jest wskazane kuć względnie narzucać odrazu taką terminologję, albowiem życie pocztowe samo z siebie wyda konieczne słownictwo. Zachodzi atoli obawa, żeby niektóre niewłaściwe wyrazy nie nabrały praw obywatelstwa w mowie polskiej. Najważniejszą zatem rzeczą jest przedewszystkiem wyplenienie chwastów w tej dziedzinie bez względu na to, jakiego są one pochodzenia, niemieckiego czy rosyjskiego lub innego, wytykając je ustnie podczas pracy zawodowej, lub też wskazując na nie w prasie, a szczególnie w prasie pocztowej.

Uprasza się zatem wszystkich pracowników poczt i telegrafów, aby uwag swych w tym względzie udzielali tej prasie lub też zgłaszali odpowiednie prace Redakcji niniejszego dziennika urzędowego. Skrętnie należy wyławiać wyrazy właściwe, jakie praktyka przyniesie, a poznać je będzie łatwo, albowiem będzie je odznaczać prostota i łatwość zrozumienia dla każdego laika.

W ten sposób da się niezawodnie zebrać z czasem materiał dla słownika pocztowości polskiej. Posiadając w tej dziedzinie własnych pracowników, jakim jest w pierwszym rzędzie Dr. Władysław Dalbor, będziemy mogli przystąpić do opracowania tak nam potrzebnego słownika. Pomoc wydatna na tej niwie ze strony ogółu pracowników pocztowych jest jednak warunkiem powodzenia tej pracy w tym kierunku.

Troska o czystość i piękno ojczystej mowy niech nam leży na sumieniu w zakresie naszej pracy zawodowej.

(M. P.)

Muzeum Pocztowe.

Zbędnym by było zajmować się na tem miejscu potrzebą i celowością zbierania i porządkowania zabytków przeszłości, albowiem rzecz ta jest już powszechnie uznana i popierana. Dość wskazać na to, że podczas gdy wojna światowa dopiero naprawdę wrzeć zaczęła, już znaleźli się inicjatorzy, którzy tworzyli zbiory dokumentów i okropnych pamiątek tej wojny, a w Polsce mamy już poważne zawiązki muzeów wojennych.

Nam chodzi tu teraz o założenie Polskiego Muzeum Pocztowego w rodzaju takim, jak je posiadają zagraniczne zarządy pocztowe, którym było dane pracę nad tem rozwijać już od długiego szeregu lat.

Chodzi nam przedewszystkiem o to, aby pamiątki po poczcie polskiej z epoki Kongresówki, o ile jeszcze gdzie się rozrzucone znachodzą, uratować od zagłady i zebrać, a dalej zgromadzić wszystko to, co charakteryzowało poczty rządów zaborczych w odniesieniu do ziem i stosunków polskich.

Muzeum nasze ma dalej gromadzić wszelkie okazy i wzory przedmiotów, oraz aparatów pocztowych, telegraficznych i telefonicznych dawniejszych czy też współczesnych, których poznanie przedstawia wartość historyczną lub naukową dla pracowników naszych i młodzieży przyspasabiającej się do naszego zawodu.

Na razie rzuciło Ministerstwo Poczt i Telegrafów w Warszawie myśl utworzenia takich zbiorów i zamierza je w najbliższym czasie w miarę możliwości organizować. Aby jednak stworzyć podwaliny tej sprawy, musi ogół pracowników pocztowych stanąć do pomocy.

Niech zatem w pierwszym rzędzie kierownicy urzędów pocztowych pamiętają o tem Muzeum, dbając o zachowanie aktów, dokumentów i innych przedmiotów pamiątkowych pocztowych jak np. pieczęci urzędowych, stempli po cenzurach okupanckich, godeł i t. p., które są już lub też będą w najbliższym czasie zastąpione nowemi, ujednostajnionemi polskimi pieczęciami i t. p. Zapewne i ludzie z poza sfery pracowników pocztowych—bo w Polsce ofiarności u ogółu nie brak—zainteresują się Muzeum Pocztowym pospieszają nam z pomocą—o ile w ich rękach znajdują się jakie pamiątki pocztowe lub też rzeczy pozostające w związku z pocztowością.

Ewentualnie, gdyby chodziło o wyjątkowo cenne okazy lub pamiątki, a nie dało się ich uzyskać w drodze daru, weźmie się pod uwagę kupno takich przedmiotów, jeśli budżet na to pozwoli.

Niniejszą zachętę do zbierania pamiątek i okazów dla Polskiego Muzeum Pocztowego kończy się prośbą usilną o nadsyłanie takich rzeczy lub też wskazywanie, gdzie i u kogo się znajdują, Ministerstwu Poczt i Telegrafów w Warszawie, przy którym to Muzeum Pocztowe tworzyć się będzie. Chętnie też się powita rady i wskazówki co do organizacji, pomieszczenia i utrzymania tej nowej instytucji.

M. P.

Czystość języka polskiego w mowie potocznej i urzędowej korespondencji.

(Sprawozdanie z pogadanki Prof. Baudouina de Courtenay).

Młoda i ruchliwa „Komisja Kulturalno-oświatowa”, zawiązana przez pracowników biur Minist. Poczty i Telegr., Wydziału Kursowego i Telefonów w Warszawie, zorganizowała pierwszą pogadankę naukową na bardzo aktualny temat „czystości języka polskiego w mowie potocznej i urzędowej

„korespondencji”. Pogadanka odbyła się 2 lutego, w sali t. z. „górnego Kasyna”, które to niemieckie „Kasyno” możnaby w imię teźże właściwie czystości języka przemianować na polską „gospodę”, lub inny bliski temu wyraz.

Piszący niniejsze sprawozdanie uważa, że określenie „Komisja Kulturalno-oświatowa”, nie odpowiada istocie rzeczy również ze względów logiczności języka; „Komisja” jest ciałem przez większy zespół wyłonione i do danej czynności umocowane — pozatem samo zestawienie „Komisja Kulturalno-oświatowa” jest za rozległe i rozumne, co zresztą stanowi naszą wadę w życiu codziennym.

Pogadanka odbyła się wobec licznych słuchaczy i słuchaczek; natomiast nie przybyli zapowiedziani doktorowie Jachno i Kierski — Prof. Baudouin de Courtenay zastąpił doktorów Jachnę i Kierskiego — i wygłosił pogadankę, do której dostarczył mu materiałów jeden z najczynniejszych członków Komisji, p. Eugenjusz Kowalczyk.

Ze stanowiska teorii, mówił profesor B. de Courtenay, niema „błędów”, niema „zbrodni”. Jest łańcuch przyczyn i skutków — są przejawy. Błędy językowe — to uchybienia przeciw normom.

Polska przechodzi obecnie okres zrostu rozebranych części — urzędnicy trzech zaborów przynoszą ze sobą swoje nałogi językowe. Chodzi więc o to, aby zetrzeć różnice i wynaleźć jeden wspólny język „urzędowy”. Rosjanie, i Niemcy pozostawili nam w spadku swoje specjalne języki polskie.

Po tym krótkim wstępie przystąpił prof. do części praktycznej. Ustalił więc, posługując się przykładami, że są cztery względy (kryteria), którymi należy rządzić się przy ocenie, jak dany wyraz pisać. Oto one: pokrewieństwo, historia przeszłości, obszar językowy (gwara), i wpływ pokrewnych języków słowiańskich. W niektórych wypadkach decyduje względ tradycji (kryterjum piąte). I tak np. kwestja *ó* i *u* w wyrazach *stróż*, *podróż*, *który*.

podróż = po — droga —

stróż = straż (pokrewieństwo z rosyjskim storoz)

który = kotoryj (pokrew. z ros. storoz)

albo kwestja *zapobiedz* lub *zapobiec* (można pisać i tak i tak).

Prof. B. de Courtenay zastrzega się przeciwko zbytnej gorliwości czyszcicielskiej („puryfikatorskiej”). Zajadłe wypędzanie wyrazów doprowadza do zubożenia języka. Z Galicji wypędzono np. wyraz *numer*, a zastąpiono go „liczbą” — zamiast „na rachunek” przyjęto „na poczet”, zamiast „*termin*” przyjęto „czasokres”. Gdybyśmy chcieli czyścić język w ten sposób, musielibyśmy wyrzucić wyraz „*pacierz*”, pochodzący od *pater*.

Najbardziej zajmującą dla słuchaczy była część pogadanki, odnosząca się do językowego spadku po Niemcach i Rosjanach, czyli do germanizmów i rusycyzmów. Profesor wymienia:

względnie (beziehungsweise) lepiej używać „albo” —

odnośnie („bezüglich) „ ”

przykładowo (beispielsweise) „ ” „co do”, „w stosunku”

przedłożyć (vorlegen) „ ” „na przykład

w mlejsce „ ” „przedstawić

tuż przy nadawaniu („tutże”) —

rozchodzi się (galicjanizm) — zamiast „chodzi o...”

rozsyłka — (rusycyzm)

gażysta — (oficer)

wyrazom: *pobory* i *obywatel* poświęcił profesor dłuższą uwagę. „Pobory”, w słownictwie urzędowym galicyjskim dobrze zadomowione, utrzymały się po pewnej dyskusji. (Uwagi radcy *Pajora*). Co do *obywatela*, prof. B. de Courtenay uważa, że wprowadzenie tego wyrazu jest „eksperymentem” —

i że wkrótce powróci się do dawnego wyrazu „pan“, który nawet i wśród ludu uważa się za prostszy i łatwiejszy od wielozgłoskowego „o-by-wa-te-la“.

Wykład profesora B. de Courtenay trwał przeszło półtorej godziny — poczem nastąpiła pewnego rodzaju dyskusja, to jest odpowiedź prelegenta na zadawane pytania co do używalności i pisowni pewnych wyrazów.

Na uwagę jednego ze słuchaczy, by obierający się Sejm pomyślał o sprowadzeniu do minimum nauki gramatyki polskiej — tak nużącej dla młodych umysłów, odpowiedział prof. B. de C.:

— W Anglii trzeba uczyć dzieci pisowni każdego poszczególnego wyrazu (spelling) — a jednak dzięki dobrej metodzie udaje się to w zupełności. Ma zaś ta nauka pisowni tę dobrą stronę pedagogiczną, że zaostrza spostrzegawczość. Nasza pisownia polska jest jedną z najłatwiejszych — nie jest bowiem historyczną.

Za pogadankę podziękował w imieniu organizatorów p. E. Kowalczyk.

Bardzo żywotna sprawa pisowni i terminologii obowiązującej urzędnika-polaka, zapoczątkowaną nie była w samą porę. Inicjatywa ta nie powinna utknąć w pół drogi.

Do współpracy w utworzeniu pisownictwa dla polskiego urzędu zaprasza Ministerstwo Poczt i Telegrafów specjalistów i miłośników-lingwistów w oddzielnym komunikacie prasowym.

(Z. K.).

Otwarcie pierwszych kursów zawodowych dla urzędników pocztowych i telegraficznych w Warszawie.

Dnia 6 lutego 1919 r. odbyło się w Warszawie uroczyste otwarcie pierwszych kursów pocztowych i telegraficznych dla urzędników. W przystrojonej sali szkolnej zbrali się kandydaci i kandydatki w obecności Szefów Sekcji Ministerstwa Poczt i Telegrafów i grona nauczycielskiego. Zebranych powitał przemową kierownik i organizator kursów Dr. Dalbor, szef wydziału Ministerstwa poczt, podnosząc znaczenie tej pierwszej szkoły zawodowej na terytorjum b. Królestwa Kongresowego z polskim językiem wykładowym, która ma wykształcić systemem nowoczesnym pierwszy zastęp pracowników pocztowych i telegraficznych wyższego typu. Przedstawwszy następnie nadzwyczajne korzyści, jakie kursa te dają kandydatom oraz ważne zadania, które czekają młodych pracowników państwowych po zmartwychwstaniu umiłowanej Ojczyzny, wezwał ich do wyteżenia wszystkich sił dla wykształcenia się w zawodzie w interesie własnym i dla dobra ogółu, kończąc natchnionemi słowami naszej wielkiej pieśniarki: „Pracujmy razem, by rozświt dnia biały przedzej zabłysnął na ziemi“.

Na kursa przyjęto 90 kandydatów i kandydatek z wykształceniem szkolnem conajmniej 4-ch klas gimnazjalnych. Nauka trwać będzie 4 miesiące, a obejmuje oprócz umiejętności przepisów pocztowych i telegraficznych: szczegółową geografję komunikacyjną, ustrój państwowy, zasady ekonomji społecznej i skarbowości, oraz ćwiczenia praktyczne. Uczą starsi urzędnicy pocztowi i telegraficzni, specjalizowani w poszczególnych działach służbowych. Wykłady odbywają się w dużej, odnowionej sali w starym gmachu pocztowym przy Placu Wareckim. W najbliższym czasie wykończone będą roboty adaptacyjne w drugiej sali szkolnej, gdzie mieścić się będą aparaty telegraficzne, oraz drugi pokój na kancelarję i bibliotekę. Po ukończeniu kursów otrzymają kandydaci posady XI kategorii pracowników państwowych. Niezamożnym kandydatom przyznane będą, w razie bardzo

dobrych postępów, już po 6 tygodniach nauki zasilki na utrzymanie. Kursy zawodowe były nagłą potrzebą z powodu braku wykształconych zawodowo pracowników pocztowych i telegraficznych. W urzędzeniu kursów były wielkie trudności, które pokonano jednak dzięki silnemu poparciu Pana Ministra Poczty, uznającego ważność sprawy i interesującego się nią osobiście. Zaraz po ukończeniu kursów obecnych otworzy się kursa nowe, które poprzedzone będą kilkumiesięczną praktyką kandydatów w urzędach pocztowych.

Ogłoszenie.

Nową taryfę pocztową, obowiązującą od 1 stycznia 1919 r. na całym obszarze Polski, wysyła za poprzedniemi nadesłaniem 40 fen., wzgl. 60 hal. za egzemplarz, 5 mk., wzgl. 7 kor. 50 h. za 20 egzemplarzy, 15 mk., wzgl. 22 kor. 50 h. za 100 egzemplarzy — Michał Buba, adjunkt pocztowy, Bukowsko (Galicja).

Adres Redakcji i Administracji:

Redakcja i Administracja Dziennika Urzędowego Ministerstwa Poczty i Telegrafów mieści się w Warszawie, w gmachu pocztowym, przy Placu Wareckim № 8 (Kancelarja Ministra).

PRENUMERATA:

Prenumerata wynosi dla osób i instytucji prywatnych rocznie 6 mk., względnie 9 kor. Cena pojedynczego numeru 50 fen., wzgl. 75 halerzy. Ogłoszenia za wiersz drobnego pisma jednoszpaltowego 1 mk., względnie 1 kor. 50 hal.

NIECH KAŻDY PRZECZYTA
I DOBRZE SOBIE ZAPAMIĘTA!

W Polsce nieprodukcyjnie spoczywają miljardy. Tymczasem wartość pieniędzy stale się zmniejsza. Każdy posiadacz pieniędzy osobiście najlepiej się przekonał, ile już stracił. Natomiast kupując asygnaty polskiej pożyczki państwowej, dobrze zarabia i jednocześnie pomaga Ojczyźnie, w Jej ciężkim obecnym położeniu.

Czyż słowa te nie powinny przekonać wszystkich posiadaczy pieniędzy, że najkorzystniejszą ich lokatą :: :: :: jest polska pożyczka państwowa? :: :: ::

W najlepiej więc zrozumianym interesie własnym i narodowym nie należy zwlekać z kupowaniem asygnat polskiej pożyczki państwowej, tembardziej, że każdy, zasilając w ten sposób skarb państwa, zapewnia bezpieczeństwo granic Polski, przyczynia się do Jej potęgi i stwarza sobie pomyślniejsze warunki bytu.

